



1943–2024

Profesor Ryszard Rojek

Z ogromnym smutkiem żegnamy profesora Ryszard Rojek, szanowanego i lubianego pracownika Politechniki Opolskiej, cenionego pedagoga, ogromnego pasjonata nauki, wspaniałego mentora i kolegę. Odszedł 6 grudnia 2024 r. w wieku 81 lat.

Prof. dr hab. inż. Ryszard Rojek urodził się 27 marca 1943 r. w Sokalu k. Lwowa w rodzinie inteligentnej. Studia wyższe techniczne odbył w latach 1961–1966 w Politechnice Wrocławskiej na Wydziale Elektroniki, uzyskując tytuł magistra inżyniera elektronika. Tam również rozpoczął pracę jako asystent w Katedrze Automatyki i Telemekhaniki. W 1977 r. uzyskał stopień doktora nauk technicznych w dyscyplinie automatyka na Wydziale Elektroniki w Politechnice Wrocławskiej, a już dziesięć lat później – w 1987 r. – stopień doktora habilitowanego nauk technicznych na Wydziale Automatyki i Techniki Obliczeniowej w Państwowym Uniwersytecie Elektrotechnicznym w Sankt Petersburgu. Jego praca naukowa i dydaktyczna została doceniona i w 2007 r. z rąk profesora Lecha Kaczyńskiego, Prezydenta RP odebrał tytuł profesora.

Z opolską uczelnią był związany od 1 lutego 1966 r., kiedy to rozpoczął pracę w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Opolu, początkowo na ówczesnym Wydziale Elektrycznym, następnie w Instytucie Elektrotechniki, ostatecznie na Wydziale Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki już Politechniki Opolskiej. Specjalnością naukową prof. Ryszarda Rojka była automatyka i robotyka, przy czym tematyka badań obejmowała głównie teorię sterowania i modelowania układów z czasoprzestrzenną dynamiką, metody komputerowe w automatyce oraz zastosowania sztucznej inteligencji w automatyce. Dorobek naukowy Profesora obejmuje ponad 90 prac, w tym trzy monografie oraz udział w wielu pracach naukowo-badawczych. Recenzował i opiniował prace habilitacyjne i doktorskie oraz książki i podręczniki dla różnych wydawnictw. Był współautorem 12 skryptów i pomocy dydaktycznych. Wypromował sze-

ściu doktorów oraz ponad 200 magistrów i inżynierów.

Realizując zadania naukowe i dydaktyczne pełnił jednocześnie wiele funkcji organizacyjnych, w tym kierownika Zakładu Podstaw Elektrotechniki, Automatyki i Elektroniki, kierownika Katedry Automatyki, Elektroniki i Informatyki, której był organizatorem, prodziekan ds. studenckich, prodziekan ds. nauki, dziekan Wydziału Elektrotechniki i Automatyki. Wydział ten doprowadził w 2006 r. do przekształcenia w Wydział Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki. Opracował założenia programowe i kierował uruchomieniem specjalności: automatyka i metrologia elektryczna oraz automatyzacja procesów przemysłowych. Był współorganizatorem uruchomienia kierunku studiów informatyka oraz automatyka i robotyka. Jako prodziekan ds. nauki oraz dziekan aktywnie uczestniczył w procesie uzyskania uprawnień nadawania stopnia doktora nauk technicznych i doktora habilitowanego w dyscyplinie elektrotechnika, a później automatyka i robotyka.

Za swoją pracę naukową, dydaktyczną i organizacyjną otrzymał szereg odznaczeń i wyróżnień. Ważniejsze z nich to: Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi (1982, 1986), Złota Odznaka AZS (1978), Medal Komisji Edukacji Narodowej (2002), nagroda Marszałka Województwa Opolskiego za szczególne osiągnięcia w dziedzinie upowszechniania i rozwoju edukacji na Śląsku Opolskim (2000 r., nagroda zespołowa).

Opracowane na podstawie materiałów „Wiadomości Uczelnianych” Politechniki Opolskiej

Przeszedłem przez wszystkie etapy rozwoju uczelni, od punktu konsultacyjnego do stanu obecnego, do politechniki, która się w kraju liczy, ma liczne uprawnienia i bardzo atrakcyjne kierunki. Podczas 56 lat pracy na rzecz uczelni udało mi się nawiązać szereg bezcennych kontaktów, tu wspomnę prof. Tadeusza Kaczorka, wielkiego przyjaciela naszej uczelni, cieszę się, że mogłem być promotorem i autorem laudacji w przewodzie nadania profesora honoris causa Politechniki Opolskiej – tak profesor Ryszard Rojek podsumował swoją drogę zawodową odchodząc na emeryturę 28 września 2022 r.

Wiadomość o śmierci Ryszarda przekazała mi Jego żona Maria 6 grudnia 2024 r. rano o 8.30 w kościele św. Jacka w Opolu. To była nagła wiadomość, chociaż widząc rosnące cierpienie, z jakim Ryszard się zmagał od kilku miesięcy, poczułem, jednocześnie ze smutkiem, ulgę.

Był mi przyjacielem od 1973 r., a przez 46 lat współpracowałem z Nim na Politechnice Opolskiej. Współuczestniczyłem w wielu dokonaniach prof. Rojka, ale zawsze On był ich inicjatorem! W niektórych nieudanych przedsięwzięciach też brałem udział. Od 1997 r. jesteśmy sąsiadami – dzieli nas 200 m uliczki dzielnicowej.

To pomogło w bliższym poznaniu również trudnych doświadczeń życiowych Ryszarda. Odwiedzając Go częściej w ostatnich miesiącach słuchałem Jego opowieści z dawnych lat.

Ojciec Ryszarda – Stanisław Rojek był wykształconym muzykiem, ukończył Akademię Muzyczną w Krakowie. Z Sokala nad Bugiem, 20 km od dzisiejszej granicy, rodzina uciekła w ostatniej chwili przez bieszczadzkie Zagórze, Czerną do Przeworska. (To bliżej Sokala – „a mama miała nadzieję, że do Sokala wrócimy”). Ucieczka się udała, bow porę zostali ostrzeżeni przez przyjaznego Ukraińca. W Przeworsku mama Ryszarda – pani Józefa Rojek – była gospodynią w parafii pod wezwaniem Ducha Świętego w Przeworsku, gdzie proboszczem był ksiądz prałat Roman Penc, Honorowy Kanonik Przemyskiej Kapituły Kolegiackiej, prywatnie wuj Ryszarda. Z lat dziecięcych Ryszard wspominał śnieg i psoty urządzone z kolegami w wielu osadach bieszczadzkich.

Do Opola rodzina Ryszarda przyjechała około 1954 r. Wcześniej tułała się w Krakowie, Zielonej Górze, Gliwicach. Do pozostania w Opolu rodzinę Rojków namówił ówczesny dyrektor Filharmonii Opolskiej – przyjaciel ojca z lat studiów.

Ojciec, jako nauczyciel muzyki, pracował w kilku miejscowych szkołach. Przez krótki okres grał na organach w Opolskiej Katedrze.

Zamieszkali przy ulicy Bończyka w Opolu, w domu nauczyciela. Ryszard wielokrotnie wspominał – z kolegami z sąsiedztwa kopaliśmy „Fussball”. Często słyszałem od nich „Einz, zwei, drei, gramy w Fussball. Mieszkali w Opolu już wcześniej. Wśród nich nieżyjący już Wacek. Niektórzy mówili po niemiecku, a ja trochę po rusku. Zostaliśmy przyjaciółmi do końca.”

Szkoła podstawowa na ulicy Bończyka, pierwsze liceum ogólnokształcące i studia na Politechnice Wrocławskiej. Za podpowiedzią prof. Zygmunta Szparkowskiego Ryszard wrócił do Opola w 1966 r. na ówczesną Wyższą Szkołę Inżynierską. Pomimo początkowych trudności z matematyką (skutki

przeprowadzek i zmian szkoły podstawowej) pierwsze prace naukowe Ryszarda dotyczyły zagadnień technicznych opisywanych równaniami różniczkowymi cząstkowymi. Przeszedł wszystkie szczeble naukowej pracy zawodowej. Był tytanem pracy. Pracował pod wszystkimi dotychczasowymi rektorami Politechniki Opolskiej.

W trudnej swojej chorobie interesował się do końca ludźmi, z którymi pracował. Pytał czy jeszcze pracują?

W 1997 r. (w czasie „powodzi Tysiąclecia”) Ryszard z całą rodziną przeprowadził się do parafii świętego Jacka w Opolu. Wcześniej od 1972 r. z żoną Marią mieszkali na ul. Łąkowej w parafii katedralnej. Ze wszystkimi sąsiadami utrzymywali przyjacielskie relacje. W trybie 24/7 służyli pomocą i radą edukacyjną (Ryszard) oraz medyczną (Maria).

Ostatni raz odwiedziłem Ryszarda w listopadzie. Tym razem rozmawiał o chorobie i nadziei, że po kolejnej operacji będzie lepiej. Mimo trudności z poruszaniem się, jak zawsze, wstał i odprowadził mnie do drzwi swojego domu. Dziękuję Ryszardzie, że obdarowałeś mnie zaufaniem i przyjaźnią. Odpoczywaj w pokoju.

dr inż. Karol Grandek
przyjaciel i wieloletni współpracownik

Prof. dr hab. inż. Ryszard Rojek w 1966 r. był absolwentem ówczesnego Wydziału Łączności (potem od 1968 r. Wydział Elektroniki) Politechniki Wrocławskiej. Utrzymywał regularne kontakty z naszym środowiskiem naukowym, czego znakomitym finałem było uzyskanie doktoratu w 1977 r. w ówczesnym Instytucie Cybernetyki Technicznej (ICT) na Wydziale Elektroniki Politechniki Wrocławskiej. Czynn timer uczestniczył w seminariach naszego Zakładu Automatyki i Modelowania w Instytucie Cybernetyki Technicznej, współtworząc ciekawe koncepcje naukowe i wychowując młode kadry automatyków. Zawsze można było liczyć na Jego obiektywne i kreatywne spojrzenie na stawiane i rozwiązywane zagadnienia naukowe. Miał zawsze czas i chęci na współpracę. Był Osobą o szczególnej empatii. Jakże szkoda, że odszedł na zawsze. Pamiętamy Go i dziękujemy. Był naszym Przyjacielem.

doc. dr inż. Ludwik Żebrowski
kierownik Zakładu Automatyki
i Modelowania w ICT
dr inż. Andrzej Jabłoński
Politechnika Wrocławska

Profesora Ryszarda Rojka znamy głównie ze spotkań na konferencjach naukowych i krótkich spotkań, gdy gościł na Politechnice Wrocławskiej. Zapamiętaliśmy Go jako człowieka bardzo pracowitego i niezwykle skromnego, otwartego, zawsze chętnego do rozmowy na każdy temat a także konsultacji i pomocy, gdy pojawiał się jakiś problem. Jego pomocy doświadczyliśmy osobiście wielokrotnie, gdyż był autorem recenzji sześciu naszych książek, a jak powszechnie wiadomo wydawnictwa bardzo oszczędzają na wynagrodzeniu za przygotowane recenzje i dalece nie odzwierciedla ono znacznego nakładu pracy koniecznej do opracowania recenzji. Mimo to nigdy nam nie odmówił, chociaż był wówczas bardzo zapracowany. Odszedł od nas Dobry Człowiek, pozostawiając nas w smutku i pozostając w naszej pamięci.

dr inż. Włodzimierz Solnik
dr inż. Zbigniew Zajda
Politechnika Wrocławska

Profesor Ryszard Rojek był moim szefem blisko trzydzieści lat. Pilnował rozwoju naukowego młodych pracowników, motywował. Do tej grupy należałam również ja, a Profesor akceptował niemal wszystkie moje szalone pomysły. Pod koniec lat 90. naszemu wydziałowi powierzono organizację XIII Krajowej Konferencji Automatyki. Profesor ufał mi i dał wolną rękę w przygotowaniu wielu działań. Konferencja odbyła się we wrześniu 1999 r. Miałam już doświadczenie, bo w 1994 r. prof. Danuta Turzeniecka i prof. Zdzisław Kabza zlecieli mi podobne prace przy organizacji 26. Międzyuczelnianej Konferencji Metrologów. Równolegle włożyliśmy wiele serca w odrodzenie Polskiego Stowarzyszenia Pomiarów Automatyki i Automatyki POLSPAR. Dziś bardzo cenię sobie zdobyte doświadczenie i znajomość polskiego środowiska akademickiego. Ostatni raz spotkałam Profesora we wrześniu 2014 r. podczas XVIII KKA zorganizowanej przez Politechnikę Wrocławską. Wspominaliśmy dawne czasy, a Profesor wypytawał o moje funkcjonowanie w Warszawie. Podczas pogrzebu 13 grudnia 2024 r. wróciły wspomnienia i zrozumiałam, jak wiele zawdzięczam mojemu opolskiemu okresowi. Panie Profesorze, dziękuję za zaufanie. Odpoczywaj w spokoju.

dr inż. Małgorzata Kaliczyńska
przewodnicząca Komitetu Robotyki POLSPAR;
Łukasiewicz – PIAP